

UZASADNIENIE

Decyzją nr (...) Zakład Ubezpieczeń Społecznych I Oddział w Ł. stwierdził, że D. L. jako pracownik u płatnika składek (...) M. L. nie podlega obowiązkowo ubezpieczeniom: emerytalnemu, rentowemu, chorobowemu, wypadkowemu od dnia 6 października 2016 roku. W uzasadnieniu decyzji organ rentowy wskazał, że powziął wątpliwość co do faktycznego zatrudnienia D. L. w firmie (...) i pismem z dnia 10 listopada 2016 roku wdrożył postępowanie wyjaśniające z płatnikiem składek i ubezpieczonym. Na podstawie dokumentów zewidencjonowanych w Kompleksowym Systemie Informatycznym ZUS stwierdzono, że D. L. zawarł umowę o pracę z M. L. w dniu 6 października 2016 r. na czas określony od dnia 7 października 2016 r. do dnia 31 grudnia 2016 r. w pełnym wymiarze czasu pracy z wynagrodzeniem 1.850 zł brutto na stanowisku „pracownik budowlany – pomocnik”. W dniu 10 października 2016 r. D. L. uległ wypadkowi. Na przedłożonej do organu rentowego umowie o pracę widnieją poprawki co do daty zawarcia umowy o pracę i adresu zamieszkania ubezpieczonego. Ponadto występują rozbieżności pomiędzy datą zgłoszenia do ubezpieczeń społecznych (6 października 2016 roku), a datą widniejącą na umowie (7 października 2016 roku). Zdaniem organu rentowego zgromadzone w trakcie postępowania dokumenty oraz złożone wyjaśnienia przemawiają za uznaniem umowy o pracę za pozorną i w konsekwencji nieważną. W ocenie ZUS działania polegające na zgłoszeniu do ubezpieczeń społecznych D. L. nie posiadającego tytułu do ubezpieczeń społecznych i ubezpieczenia zdrowotnego miały na celu jedynie uzyskania prawa do świadczeń z ubezpieczenia społecznego oraz prawa do bezpłatnej opieki lekarskiej przysługującej osobie ubezpieczonej jako pracownik.

/decyzja - k. 1-2 akt ZUS/

D. L. w dniu 16 grudnia 2016 r. złożył odwołanie od powyższej decyzji, w którym wniósł o zmianę zaskarżonej decyzji. W uzasadnieniu odwołania podniósł, że zawarł umowę o pracę z M. L. w dniu 6 października 2016 roku i podjął rzeczywiście pracę na stanowisku pracownika budowlanego, wykonując prace remontowe razem z płatnikiem w domu jednorodzinnym w B.. W dniu 10 października 2016 roku uległ wypadkowi przy pracy, M. L. nie wezwał karetki pogotowia, tylko sam zawiózł go swoim samochodem do Szpitala. W związku z niewydaniem protokołu powypadkowego, zgłosił sprawę do Państwowej Inspekcji Pracy, która ukarała pracodawcę mandatem i w ten sposób wymusiła na M. L. wydanie tego protokołu. Wnioskodawca podniósł, że od tej pory nie może skontaktować się z pracodawcą, który nie odbiera od niego korespondencji, telefonów, nie odpisuje na SMS-y.

/odwołanie – k. 2-2v./

W odpowiedzi na odwołanie Zakład Ubezpieczeń Społecznych wniósł o jego oddalenie, przytaczając tożsamą argumentację, jak w uzasadnieniu zaskarżonej decyzji.

/odpowiedź na odwołanie – k. 6-6v./

W piśmie z dnia 28 grudnia 2016 roku pełnomocnik wnioskodawcy sprecyzował, że wnosi o ustalenie, że D. L. podlega obowiązkowo ubezpieczeniu emerytalnemu, rentowemu, chorobowemu i wypadkowemu od dnia 6 października 2016 roku oraz wniósł o zasądzenie kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego.

/odwołanie – k. 9-9v./

Na rozprawie w dniu 30 sierpnia 2017 roku pełnomocnik wnioskodawcy poparł odwołanie i wniósł o zasądzenie kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych. Pełnomocnik organu rentowego wniósł o oddalenie odwołania i zasądzenie kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych. Płatnik nie zajął stanowiska w sprawie.

/stanowisko pełnomocnika wnioskodawcy oraz pełnomocnika organu rentowego: 00:01:28 – 00:06:44 – płyta CD - k. 118/

Sąd Okręgowy w Łodzi ustalił następujący stan faktyczny:

M. L. prowadzi działalność gospodarczą pod firmą (...) od dnia 1 października 2012 r. polegającą na zakładaniu stolarki budowlanej.

/bezsporne, a nadto: wpis do Centralnej Ewidencji i (...) Działalności Gospodarczej – k. 62/

Do września 2016 roku D. L. pracował przez kilka miesięcy we Francji przy zbiorze jabłek.

/przesłuchanie wnioskodawcy – k.72v. – 73 w zw. z 00:27:07 – 00:35:29 – płyta CD – k. 58; zeznania świadka B. L. – 00:38:45 – 00:51:46 – płyta CD – k. 58; zeznania świadka L. P. – 00:56:07 – 01:12:03 – płyta CD k. 58/

Po powrocie z Francji wnioskodawca poszukiwał zatrudnienia w kraju. W tym celu przeglądał ogłoszenia w Internecie na różnych portalach oraz ogłoszenia w gazecie. W ten sposób znalazł ogłoszenie w sprawie pracy w firmie (...) na stanowisku pracownika budowlanego. Telefonicznie umówił się na spotkanie z M. L. na dzień 6 października 2016 roku. Na spotkaniu płatnik przedstawił warunki zatrudnienia, tj. że umowa będzie zawarta na początku na czas określony 2-3 miesięczny na stanowisku pracownika budowlanego z wynagrodzeniem 1.850 zł brutto, w późniejszym okresie z możliwością wypłaty premii. Płatnik wyjaśnił, że ma do wykonania pilne prace remontowe w domu jednorodzinnym w B.. Następnie odwołujący pojechał z płatnikiem na badania lekarskie, potwierdzające dopuszczalność pracy na wysokości. Orzeczenie lekarskie z dnia 6 października 2016 roku potwierdziło brak przeciwwskazań wnioskodawcy do pracy na stanowisku pracownika budowlanego z pracą na wysokości powyżej 3 metrów do dnia 6 października 2018 roku.

/przesłuchanie wnioskodawcy – k.72v. – 73 w zw. z 00:02:37- 00:13:23, 00:27:07 – 00:35:29 – płyta CD – k. 58 ; protokół kontroli PIP – k.36, kopia orzeczenia lekarskiego – k.46/

W dniu 7 października 2016 roku (piątek) M. L. przyjechał o godzinie 7.00 do miejsca zamieszkania wnioskodawcy i stamtąd zabrał go swoim samochodem na budowę do B.. Przez cały dzień – do godziny 15.30 wnioskodawca wykonywał tam prace budowlane - wewnątrz domu razem z płatnikiem. Płatnik poinformował wnioskodawcę, że jest w trakcie poszukiwania innych jeszcze pracowników do wykonania tych robót. Skarżący pracował we własnym ubraniu roboczym, otrzymał od płatnika tylko kask. Tego dnia wnioskodawca podpisał na budowie umowę, na której płatnik przekreślił datę 6 października 2016 roku na 7 października 2016 roku. M. L. zatrudnił wnioskodawcę w pełnym wymiarze czasu pracy na czas określony do dnia 31 grudnia 2016 roku na stanowisku pracownika budowlanego - pomocnika z wynagrodzeniem 1.850 zł brutto. W tym dniu na budowę przyjechał inspektor BHP, który przeprowadził szkolenie wnioskodawcy w zakresie BHP. Kolejnego dnia – w sobotę, wnioskodawca również razem z płatnikiem wykonywał prace remontowe na tej samej budowie w godzinach od 7.00 do 13.00.

/przesłuchanie wnioskodawcy – k.72v. – 73 w zw. z 00:02:37- 00:13:23, 00:13:35-00:24:29 – płyta CD – k. 58; kopia umowy o prace – k.5 akt ZUS /

W dniu 10 października 2016 roku D. L. kontynuował razem z płatnikiem prace remontowe w B.. Około godziny 11.00 płatnik zlecił wnioskodawcy doszlifowanie belek podsufitowych. Prace te musiał wykonywać na rusztowaniu aluminiowym na wysokości około 4 metrów. M. L. opuścił teren budowy, wyjaśniając, że musi załatwić pilną sprawę. Gdy odwołujący został sam i pracował na rusztowaniu, w pewnym momencie stanął na płycie, która złamała się pod jego ciężarem. Wnioskodawca spadł z wysokości około 4 metrów na betonowe podłoże i nie mógł poruszać nogami i ręką. Leżąc, zadzwonił do M. L., którego poinformował o zdarzeniu. Płatnik przyjechał po około godzinie na budowę i pomógł wnioskodawcy wstać oraz zaprowadził go do samochodu. Następnie zawiózł go do szpitala (...) w Ł.. W trakcie jazdy wnioskodawca zadzwonił do swojej matki - B. L. i przekazał jej co się stało. B. L. poinformował córkę - L. P. o tym zdarzeniu i poprosiła ją, aby ta pojechała do brata do szpitala.

/przesłuchanie wnioskodawcy – k.72v. – 73 w zw. z 00:13:35-00:24:29 – płyta CD – k. 58; zeznania świadka B. L. – 00:38:45 – 00:51:46 – płyta CD – k. 58; zeznania świadka L. P. – 00:56:07 – 01:12:03 – płyta CD k. 58; protokół powypadkowy – k.7 akt ZUS /

Gdy L. P. przyjechała do szpitala, dowiedziała się od wnioskodawcy, że M. L. udał się do jego mieszkania, aby przywieźć dowód osobisty. Skontaktowała się telefonicznie z płatnikiem, który próbował nakłonić ją, aby w szpitalu powiedziała, że to ona przywiozła brata, który spadł z drabiny, czy też ze schodów. Gdy po jakimś czasie płatnik przyjechał do szpitala z dowodem osobistym, wtedy ponownie próbował nakłonić L. P. do przedstawienia innej wersji zdarzenia. Gdy ta poinformowała sanitariuszy, że wypadek miał miejsce w pracy, płatnik opuścił szpital. L. P. dzwoniła jeszcze do M. L. w celu uzyskania informacji co do danych firmy. Płatnik SMS -em przekazał jej żadaną informację o godzinie 14.38. Tego samego dnia, około godziny 17.00 płatnik przyjechał do miejsca zamieszkania matki wnioskodawcy i zwrócił jej rzeczy syna.

/przesłuchanie wnioskodawcy – k.72v. – 73 w zw. z 00:13:35-00:24:29 – płyta CD – k. 58; zeznania świadka B. L. – 00:38:45 – 00:51:46 – płyta CD – k. 58; zeznania świadka L. P. – 00:56:07 – 01:12:03 – płyta CD k. 58; protokół powypadkowy – k.7 akt ZUS; wydruk wiadomości SMS – k.76 /

D. L. został przyjęty do szpitala o godzinie 14:11. Rozpoznano u niego złamanie częściowe dalszej kości promieniowej lewej z grzbietowym przemieszczeniem odłamów, stłuczenie okolicy pośladkowej lewej, stłuczenie okolicy piętowej lewej. Przeprowadzono operację kończyny górnej w podłużniku gipsowym i założono opatrunek na lewą stopę. Wnioskodawca przebywał w szpitalu do dnia 14 października 2016 roku

/karta informacyjna w dokumentacji medycznej szpitala (...) – k. 30/

L. P. jeszcze raz dzwoniła do płatnika, domagając się sporządzenia protokołu z wypadku przy pracy jej brata, informując jednocześnie, że w przypadku nie sporządzenia takiego dokumentu, powiadomi o powyższym prokuraturę.

/zeznania świadka L. P. – 00:56:07 – 01:12:03 – płyta CD k. 58; wydruk wiadomości SMS – k.76/

Płatnik zgłosił wnioskodawcę do ubezpieczenia społecznego i zdrowotnego od dnia 6 października 2016 roku.

/bezsporne/

W dniu 3 listopada 2016 roku został sporządzony protokół powypadkowy nr (...), w którym płatnik uznał zdarzenie z dnia 10 października 2016 roku za wypadek przy pracy.

/protokół powypadkowy – k.7 akt ZUS/

W dniach 4,14,15,25 listopada i 2 grudnia 2016 roku Państwowa Inspekcja Pracy przeprowadziła kontrolę firmy płatnika. W trakcie czynności kontrolnych M. L. potwierdził, że zatrudnia na podstawie umowy o pracę na czas określony D. L.. Wyjaśnił także, że umowa o pracę została przygotowana w dniu 6 października 2016 roku, a faktycznie podpisana w dniu 7 października 2016 roku, stąd poprawiono datę na umowie. Ponadto płatnik potwierdził, że w dniu 10 października 2016 roku D. L. doznał wypadku przy pracy.

/protokół kontroli PIP wraz z załącznikami – k. 34 – 50/

W dniu 28 listopada 2016 r. D. L. otrzymał od M. L. wynagrodzenie za pracę w wysokości 1.597 złotych „za miesiąc październik 2016 roku za 33 dni”.

/pokwitowanie – k. 42/

W związku z wypadkiem przy pracy w dniu 10 października 2016 roku wnioskodawca jest poddawany rehabilitacji, lecz się ortopedycznie i neurologicznie.

/dokumentacje medyczne – k.25, 27/

Zaskarżoną decyzją nr (...) Zakład Ubezpieczeń Społecznych I Oddział w Ł. stwierdził, że D. L. jako pracownik u płatnika składek (...) M. L. nie podlega obowiązkowo ubezpieczeniom: emerytalnemu, rentowemu, chorobowemu, wypadkowemu od dnia 6 października 2016 roku.

/decyzja - k. 1-2 akt ZUS/

Powyższych ustaleń, Sąd Okręgowy dokonał na podstawie dokumentów zgromadzonych w aktach dokumentów, m. in. akt kontroli Państwowej Inspekcji Pracy, umowy o pracę, protokołu powypadkowego, dokumentacji medycznej, pokwitowania przyjęcia wynagrodzenia przez wnioskodawcę oraz na podstawie zeznań świadków: B. L. i L. P. oraz wnioskodawcy.

Zgromadzonym dowodom Sąd dał wiarę w całości, a dokonując oceny zebranego w sprawie materiału dowodowego uznał, że jest on wystarczający, by wyjaśnić sporną okoliczność – a mianowicie, czy zawarta w dniu 6 października 2016 roku pomiędzy M. L., a D. L. umowa o pracę (potwierdzona pisemnie w dniu 7 października 2016 r.) nosi cechy pozorności i czy została podpisana jedynie dla uzyskania pracowniczego tytułu do ubezpieczeń społecznych i skorzystania ze świadczeń z ubezpieczenia w związku z niezdolnością do pracy.

Odnosząc się do zeznań wnioskodawcy i świadków, wskazać należy, że są one jasne, logiczne i wewnętrznie spójne. Wersja zdarzeń przedstawiona przez skarżącego jest zgodna z zeznaniami świadków B. L. i L. P., które mimo że nie były bezpośrednimi świadkami rozmów płatnika z wnioskodawcą w przedmiocie zatrudnienia, czy wypadku przy pracy, to zestawiając informacje uzyskane od nich i skarżącego, można było stworzyć logiczny, możliwy obraz sytuacji, związanej z zatrudnieniem wnioskodawcy, jego wypadkiem przy pracy i tym co się następnie wydarzyło – po wypadku.

Przede wszystkim podstawą ustaleń Sądu są zeznania odwołującego, a zeznania świadków są tylko uzupełnieniem, służą jako uwiarygodnienie wszystkich istotniejszych z punktu widzenia niniejszej sprawy okoliczności. Świadkowie spójnie wypowiadali się co do wcześniejszych zatrudnień wnioskodawcy, co do motywów podjęcia pracy u płatnika oraz co do przebiegu jego krótkiej u niego pracy oraz tego co działo się w trakcie i po wypadku. Głównych informacji dostarczyły jednak zeznania wnioskodawcy, które w sposób bardzo szczegółowy opisują przyczynę zatrudnienia u M. L., wykonywaną pracę, wypadek przy pracy oraz związane z tym leczenie. Z informacji od niego uzyskanych wynika, że wnioskodawca nie znał wcześniej przyszłego pracodawcy, skontaktował się z nim dzięki ogłoszeniu na portalu internetowym albo ogłoszeniu w gazecie. Warto wskazać, że istotnie stronie odwołującej się nie udało się uzyskać kopii ogłoszenia o pracę, ale jeden z dwóch możliwych portali, w którym według wnioskodawcy ogłoszenie mogło zostać umieszczone ((...).pl) stwierdził, że żeby takie ogłoszenie mogłoby być znalezione wymagane jest podanie szczegółowych informacji takich jak treść maila, numer ogłoszenia, ID z linku do ogłoszenia i numer telefonu. Z kolei drugi portal (serwisy (...).pl i Gratka.pl) nie znalazły w bazie ogłoszeń przedmiotowego ogłoszenia o pracę. Należy jednak wskazać, że mimo powyższego, Sąd Okręgowy dał wiarę wnioskodawcy, że nie pamięta już dokładnie, w jaki sposób i na jakim ewentualnie portalu dowiedział się o możliwości zatrudnienia u płatnika. Podkreślenia wymaga, że obecnie istnieje wiele serwisów z ofertami pracy, które kiedyś dominowały raczej w prasie drukowanej, powoli ustępującej w tym zakresie Internetowi. Istnieje przeszło kilkadziesiąt serwisów internetowych z ogłoszeniami, które są bardzo do siebie podobne stylem, wyglądem i treścią zamieszczanych ogłoszeń (np. serwisy (...).pl, J..pl, Pracuj.pl, J..pl, G..pl, S..pl, Kariera.pl, G..pl, S..pl, O..pl, Wakaty.com.pl, Pracodawca.com). Mając powyższe na uwadze, Sąd pominął dowód z informacji przesłanej przez (...) sp. z o.o. (wydawcy (...).pl) oraz Polska (...) (wydawcy serwisu (...).pl i Gratka.pl), jako pozostające bez znaczenia w sprawie. Ponadto w ocenie Sądu Okręgowego fakt wykonywania pracy i okoliczności wypadku przy pracy potwierdzone zostały nie tylko zeznaniami wnioskodawcy, ale także protokołem kontroli PIP, oświadczeniami samego pracodawcy złożonymi podczas tej kontroli, czy też protokołem powypadkowym.

Sąd Okręgowy pominął dowód z przesłuchania płatnika, gdyż pomimo prawidłowego powiadomienia go terminach rozpraw i wezwania do osobistego stawiennictwa pod rygorem pominięcia dowodu z zeznań – płatnik nie stawiał się na żadnej rozprawie.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Odwołanie wnioskodawcy w świetle zgromadzonego materiału dowodowego zasługuje na uwzględnienie i powoduje zmianę zaskarżonej decyzji.

Zgodnie z art. 6 ust 1 pkt.1 i art. 13 pkt 1 ustawy z dnia 13 października 1998 roku o systemie ubezpieczeń społecznych (tekst jednolity Dz. U. z 2017 r. poz. 1778 ze zm.) obowiązkowym ubezpieczeniem emerytalnym, rentowym, chorobowym i wypadkowym - podlegają osoby fizyczne, które na obszarze Rzeczypospolitej Polskiej są pracownikami w okresie od nawiązania stosunku pracy do dnia jego ustania.

Stosownie zaś do treści art. 1 ust 1 ustawy z dnia 25 czerwca 1999 roku o świadczeniach pieniężnych z ubezpieczenia społecznego w razie choroby i macierzyństwa (tekst jednolity: Dz. U. z 2017 r. poz. 1368 ze zm.) osobom tym, w razie choroby lub macierzyństwa, przysługują świadczenia pieniężne na warunkach i w wysokości określonych ustawą.

W myśl art. 4 w ust 1 i 2 wskazanej wyżej ustawy zasiłkowej ubezpieczony podlegający obowiązkowo ubezpieczeniu nabywa prawo do zasiłku chorobowego po upływie 30 dni nieprzerwanego ubezpieczenia chorobowego. Natomiast prawo do zasiłku chorobowego od pierwszego dnia ubezpieczenia chorobowego przysługuje ubezpieczonym obowiązkowo, którzy mają wcześniejszy co najmniej 10-letni okres obowiązkowego ubezpieczenia chorobowego (ust. 3 pkt 3 tegoż aktu prawnego).

Jak wynika ze zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego, D. L. i M. L. zawarli umowę o pracę, która stanowiła podstawę do zastosowania w/w regulacji i przyjęcia, że D. L. podlega ubezpieczeniom. Ważność tej umowy została przez organ rentowy niesłusznie zakwestionowana. Niewątpliwie bowiem sporna umowa o pracę nie została zawarta dla pozorów, jest ważna i nie ma do niej zastosowania przepis art. 83 k.c.

O uznaniu stosunku łączącego strony za stosunek pracy rozstrzygają przepisy prawa pracy.

Zgodnie z treścią art. 22 § 1 k.p. przez nawiązanie stosunku pracy pracownik zobowiązuje się do wykonywania pracy określonego rodzaju na rzecz pracodawcy i pod jego kierownictwem oraz w miejscu i czasie wyznaczonym przez pracodawcę, a pracodawca do zatrudniania pracownika za wynagrodzeniem.

Do cech pojęciowych pracy stanowiącej przedmiot zobowiązania pracownika w ramach stosunku pracy należą osobiste i odpłatne jej wykonywanie w warunkach podporządkowania. Zgodnie ze stanowiskiem judykatury stosunek ubezpieczeniowy jest następczy wobec stosunku pracy i powstaje tylko wówczas, gdy stosunek pracy jest realizowany. Jeżeli stosunek pracy nie powstał, bądź też nie jest realizowany, wówczas nie powstaje stosunek ubezpieczeniowy, nawet jeśli jest odprowadzana składka na ubezpieczenie społeczne (por. wyrok Sądu Apelacyjnego w Lublinie z dnia 17 stycznia 2006 r. III AUa 433/2005, Wspólnota (...)). Podleganie pracowniczemu tytułowi ubezpieczenia społecznego jest uwarunkowane nie tyle opłacaniem składek ubezpieczeniowych, ile legitymowaniem się statusem pracownika rzeczywiście świadczącego pracę w ramach ważnego stosunku pracy (patrz wyrok Sądu Najwyższego z dnia 18 października 2005 r. o sygn. akt II UK 43/05, OSNAPiUS rok 2006/15 – 16/251).

Nawiązanie stosunku pracy powoduje konsekwencje prawne nie tylko w sferze prawa pracy, ale i w innych dziedzinach prawa. Jednym z takich skutków jest prawo do świadczeń z ubezpieczenia społecznego na wypadek ziszczenia się określonych w ustawie warunków. Skutek ten po ich spełnieniu powstaje z mocy prawa. Nie można zatem wiązać zawarcia umowy o pracę, choćby zmierzała wyłącznie do uzyskania świadczeń ubezpieczeniowych, z zamiarem obejścia prawa (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 4 sierpnia 2005 r. II UK 320/04, opubl: OSNAPiUS rok 2006, Nr. 7-8, poz. 122; zdanie odrębne do wyroku Sądu Najwyższego z dnia 14 lipca 2005 r. II UK 278/04, opubl: OSNAPiUS rok 2006, Nr. 7-8, poz. 116). Cel w postaci objęcia ubezpieczeniem społecznym i uzyskania z niego świadczeń nie jest

bowiem sprzeczny z ustawą ani nie zmierza do jej obejścia, a przeciwnie - co zostało już wcześniej powiedziane - jest konsekwencją uzyskania statusu pracownika.

Zgodnie z art. 83 § 1 k.c. nieważne jest oświadczenie woli złożone drugiej stronie za jej zgodą dla pozorów.

Z czynnością prawną pozorną mamy do czynienia wówczas, gdy występują łącznie następujące warunki: oświadczenie woli musi być złożone tylko dla pozorów, oświadczenie woli musi być złożone drugiej stronie, adresat oświadczenia woli musi zgadzać się na dokonanie czynności prawnej jedynie dla pozorów, czyli być aktywnym uczestnikiem stanu pozorności. Pierwsza i zasadnicza cecha czynności pozornej wyraża się brakiem zamiaru wywołania skutków prawnych, jakie prawo łączy z tego typu i treścią złożonego oświadczenia. Jest to zatem z góry świadoma sprzeczność między oświadczonymi a prawdziwymi zamiarami stron, czyli upozorowanie stron na zewnątrz i wytworzenie przeświadczenia dla określonego kręgu (otoczenia), nie wyłączając organów władzy publicznej, że czynność o określonej treści została skutecznie dokonana. Jednakże zgodnie ze stanowiskiem Sądu Najwyższego, wyrażonym w wyroku z dnia 14 marca 2001 roku (sygn. akt III UKN 258/00, opubl. OSNAP 2002/21/527), nie można przyjąć pozorności oświadczeń woli o zawarciu umowy o pracę, gdy pracownik podjął pracę i ją wykonywał, a pracodawca świadczenie to przyjmował. Nie wyklucza to rozważenia, czy w konkretnym przypadku zawarcie umowy zmierzało do obejścia prawa (art. 58 § 1 k.c. w związku z art. 300 k.p.).

Pomimo, że organ rentowy nie stwierdził w zaskarżonej decyzji, że umowa o pracę zawarta między wnioskodawcą, a M. L. miała na celu obejście ustawy, to warto odnieść się do tej kwestii. O czynności prawnej mającej na celu obejście ustawy można mówić wówczas, gdy czynność taka pozwala na uniknięcie zakazów, nakazów lub obciążeń wynikających z przepisu ustawy i tylko z takim zamiarem została dokonana. Nie jest natomiast obejściem prawa dokonanie czynności prawnej w celu osiągnięcia skutków, jakie ustawa wiąże z tą czynnością prawną. Skoro z zawarciem umowy o pracę ustawa o systemie ubezpieczeń społecznych wiąże obowiązek ubezpieczenia emerytalno-rentowego, chorobowego i wypadkowego, podjęcie zatrudnienia w celu objęcia ubezpieczeniem i ewentualnego korzystania ze świadczeń z tego ubezpieczenia nie może być kwalifikowane, jako obejście prawa.

W sytuacji, gdy wolą stron zawierających umowę było faktyczne nawiązanie stosunku pracy i doszło do świadczenia pracy za wynagrodzeniem, sama świadomość jednej ze stron umowy, a nawet obu stron, co do wystąpienia w przyszłości zdarzenia uprawniającego do świadczeń z ubezpieczenia społecznego, nie daje podstawy do uznania, że umowa miała na celu obejście prawa (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 2 lipca 2008 r., sygn. akt II UK 334/07, opubl. L.).

Sąd Okręgowy podziela również pogląd Sądu Najwyższego (wyrok z dnia 25 stycznia 2005 r. II UK 141/04, OSNP 2005/15/235), w którym to Sąd Najwyższy stwierdza, że stronom umowy o pracę, na podstawie której rzeczywiście były wykonywane obowiązki i prawa płynące z tej umowy, nie można przypisać działania w celu obejścia ustawy (art. 58 § 1 k.c. w zw. z art. 300 k.p.).

Nadto nadmienić należy, iż w niniejszej sprawie to na organie rentowym spoczywał ciężar dowodu, że strony umowy o pracę złożyły fikcyjne oświadczenia woli, a więc, że nie miały zamiaru wywołania żadnych skutków prawnych, gdyż pracownik nie podjął wykonywania pracy, a pracodawca świadczenia tego nie przyjmował. Z tych bowiem faktów organ rentowy wywodzi skutki prawne (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 15 lutego 2007 r., I UK 269/2006, LEX nr 328015).

Sąd Okręgowy w całości podziela stanowisko Sądu Najwyższego wyrażone w wyroku z dnia 24 lutego 2010 roku w sprawie o sygn. akt II UK 204/09 (Lex nr 590241), iż o tym czy strony istotnie nawiązały stosunek pracy stanowiący tytuł do ubezpieczeń społecznych nie decyduje samo formalne zawarcie umowy o pracę, wypłata wynagrodzenia, przystąpienie do ubezpieczenia i opłacenie składki, wystawienie świadectwa pracy, ale faktyczne i rzeczywiste realizowanie elementów charakterystycznych dla stosunku pracy, a wynikających z art. 22 § 1 k.p. Istotne więc jest, aby stosunek pracy zrealizował się przez wykonywanie zatrudnienia o cechach pracowniczych.

W uzasadnieniu wyroku Sądu Najwyższego z dnia 21 maja 2010 roku w sprawie o sygn. akt I UK 43/10 (Lex nr 619658) wskazano, że umowa o pracę jest zawarta dla pozorów, a przez to nie stanowi tytułu do objęcia ubezpieczeniami społecznymi, jeżeli przy składaniu oświadczeń woli obie strony mają świadomość, że osoba określona w umowie jako pracownik nie będzie świadczyć pracy, a podmiot wskazany jako pracodawca nie będzie korzystać z jej pracy, czyli strony z góry zakładają, że nie będą realizowały swoich praw i obowiązków wypełniających treść stosunku pracy. Skoro z zawarciem umowy o pracę ustawa z dnia 13 października 1998 roku o systemie ubezpieczeń społecznych (Dz. U. z 2009 roku, Nr 205, poz. 1585 ze zm.) wiąże obowiązek ubezpieczenia emerytalnego i rentowych oraz wypadkowego i chorobowego, to podjęcie zatrudnienia w celu objęcia tymi ubezpieczeniami i ewentualnie korzystania z przewidzianych nimi świadczeń nie jest obejściem prawa.

W świetle poczynionych w rozpoznawanej sprawie ustaleń faktycznych, w ocenie Sądu Okręgowego nie można mówić o pozorności oświadczeń woli w zawarciu umowy o pracę. Postępowanie dowodowe wykazało niezbicie, że D. L. podjął pracę i ją świadczył, a pracodawca – świadczenie to przyjmował.

Po pierwsze, w aktach sprawy znajduje się umowa o pracę podpisana przez obie strony w dniu 7 października 2016 roku. Fakt zawarcia jej już w dniu 6 października 2017 roku potwierdził wnioskodawca podczas przesłuchania. Z protokołu pokontrolnego Państwowej Inspekcji Pracy wynika także, że sam M. L. przyznał inspektorowi, że zatrudnił wnioskodawcę w dniu 6 października 2016 roku i że świadczył on pracę do dnia wypadku tj. do dnia 10 października 2016 roku. Ponadto pracodawca zapłacił odwołującemu się wynagrodzenie za 33 dni (co zostało potwierdzone jego podpisem). Sama skala wypadku oraz rodzaj uszczerbku na zdrowiu wnioskodawcy (uraz kości ręki, lewej stopy i okolic pośladkowych) wskazują z dużym prawdopodobieństwem, że takie urazy mogły nastąpić w okolicznościach podawanych przez wnioskodawcę, potwierdzonych przez płatnika w protokole powypadkowym.

W ocenie Sądu należyte zostały wyjaśnione i uprawdopodobnione motywy związane z poszukiwaniem przez wnioskodawcę zatrudnienia. Skarżący po powrocie z Francji poszukiwał zatrudnienia wśród ofert pracy w Internecie lub w gazecie przy wykonywaniu prostych prac.

Postępowanie dowodowe wykazało, że odwołujący wykonywał w spornym okresie pracę pracownika budowlanego na budowie domu jednorodzinnego w B.. Ubezpieczony pracował razem z płatnikiem od wczesnych godzin porannych do godziny 15.30 w dniu 7 października 2016 roku i do godziny 13.00 w dniu 8 października 2016 roku. Pracę kontynuował ponownie w poniedziałek w dniu 10 października 2016 roku od godziny 7.00 do momentu wypadku. Powyższe zostało potwierdzone zeznaniami świadków oraz dokumentacją z PIP oraz dokumentacją powypadkową. D. L. realnie zatem świadczył pracę w pełnym wymiarze czasu pracy na rzecz płatnika składek, co w ocenie Sądu jest jak najbardziej wiarygodne i zostało w toku postępowania udowodnione.

Jednocześnie ustalone okoliczności faktyczne sprawy uprawniają Sąd do oceny wynagrodzenia określonego w zawartej umowie o pracę. Zgodnie z art. 78 k.p. wynagrodzenie za pracę powinno być tak ustalone, aby odpowiadało w szczególności rodzajowi wykonywanej pracy i kwalifikacjom wymaganych przy jej wykonywaniu, a także uwzględniało ilość i jakość świadczonej pracy. Otrzymywana przez skarżącego kwota wynagrodzenia 1.850,00 zł brutto, biorąc pod uwagę zakres wykonywanych czynności, nie może być uznana za wygórowaną.

W ocenie Sądu ustalone okoliczności wskazują na to, że choroba odwołującego była zdarzeniem nagłym, wynikłym z wypadku w pracy, którego strony spornej umowy nie mogły przewidzieć.

O pozorności można mówić jedynie wówczas, gdy oświadczenie woli złożone jest drugiej stronie za jej zgodą dla pozorów. A zatem gdy strony niejako udawałyby, że dokonują jakiejś czynności prawnej np. zawierają umowę o pracę. Płatnik składek natomiast chciał zatrudnić skarżącego, a odwołujący się świadczył pracę. Zatem niewątpliwie brak było po obydwu stronach zgody na zatrudnienie pozorne.

Na mocy art. 83 ust. 1 ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych Zakład Ubezpieczeń Społecznych wydaje decyzje w zakresie indywidualnych spraw dotyczących m.in. zgłaszania do ubezpieczeń społecznych i przebiegu ubezpieczeń, a zatem ma prawo do kwestionowania podstaw ubezpieczenia w tym umów o pracę, jako że rodzą one skutki w dziedzinie ubezpieczeń społecznych.

Zdaniem Sądu Okręgowego, organ rentowy w żaden sposób nie udowodnił, iż zakwestionowana przez niego umowa o pracę miała charakter pozorny, czy była sprzeczna z zasadami współzycia społecznego. Zgromadzony w sprawie materiał dowodowy nie tylko potwierdził fakt wykonywania przez ubezpieczonego pracy na rzecz płatnika, ale wykluczył pozorny charakter zatrudnienia.

Uwzględniając poglądy Sądu Najwyższego wyrażone w przytoczonych orzeczeniach, należy uznać, że w sytuacji gdy wolą stron zawierających umowę o pracę było nawiązanie stosunku pracy i doszło do faktycznego świadczenia pracy za wynagrodzeniem, sama świadomość jednej ze stron umowy, a nawet obu jej stron, co do wystąpienia w przyszłości zdarzenia uprawniającego do świadczeń z ubezpieczenia społecznego nie daje podstawy do uznania, że umowa miała na celu obejście prawa.

Wobec powyższego Sąd Okręgowy na podstawie art. 477¹⁴ § 2 k.p.c. zmienił zaskarżoną decyzję i ustalił, że D. L. jako pracownik płatnika składek (...) M. L. podlega obowiązkowym ubezpieczeniom: emerytalnemu, rentowym, chorobowemu i wypadkowemu od dnia 6 października 2016 r.

Natomiast na podstawie art. 98 § 1 i § 3 k.p.c., Sąd Okręgowy zasądził od Zakładu Ubezpieczeń Społecznych I Oddziału w Ł. na rzecz wnioskodawcy kwotę 180,00 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego – stosownie do treści § 9 ust. 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie (Dz. U. 2015 roku . 1800 ze zm.).

ZARZĄDZENIE

odpis wyroku wraz z uzasadnieniem doręczyć pełnomocnikowi organu rentowego

02.10.2017r.